

wō Te zet



**MAGAZYN
OŚRODKÓW
TERAPII
ZAJĘCIOWEJ**



NUMER 84



wydawca

Fundacja Inicjatyw Społecznych MILI LUDZIE

redakcja

Marcin Halicki, redaktor naczelny

Zbigniew Strugała, korespondent

Katarzyna Halicka, dziennikarka współpracująca

na okładce

Dariusz Sobkowiak, *Podróż w nieznane*

korekta

Mirosław Śmieński

projekt

Mirosław Śmieński

skład i druk

Poligrafia KS, poligrafiaks@interia.pl

nakład

2900 egz.

kontakt

„WóTeZet” Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej

redakcja@wotezet.pl, www.wotezet.pl

Projekt „WóTeZet – Ogólnopolski Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej” jest dofinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

**Archiwalne numery „WóTeZetu”
do pobrania na stronie internetowej**

www.wotezet.pl

Dzień dobry

Wracamy do Was z ostatnim w tym roku numerem WóTeZetu. Przeglądając grudniowe wydanie zapewne zauważycie duży tekst Magdaleny Gościńiak o wystawie „Głusza” w Muzeum Śląskim w Katowicach. Taki sam tytuł ma rewelacyjna książka Anny Goc, dziennikarki, m.in. Tygodnika Powszechnego, opowiadająca o świecie osób g/Głuchych.

Dla bardzo wielu osób zetknięcie z publikacją Goc będzie trudne, być może nawet szokujące. Bo życie ludzi niesłyszących, naszych sąsiadów, sąsiadek, osób, które mijamy codziennie na ulicy jest trudne. Czasem nawet bardzo. Polecam lekturę tej książki (Wydawnictwo Dowody na Istnienie), zwłaszcza dlatego, że naprawdę mało znamy kulturę osób g/Głuchych, a według różnych danych jest to grupa ponad 500 tysięcy osób w Polsce. Do książki powrócimy w styczniowym numerze WóTeZetu.

Zbliża się czas podsumowań rocznych, także pewnie noworocznych postanowień. Życzę Wam dobroci, empatii, czasu na odpoczynek, ale także na i aktywność. Dbajcie o siebie i swoich bliskich.

Na koniec zacytuję mojego przyjaciela, Adama Kwiatkowskiego. Wokalista zespołu Na Górze często podczas koncertów woła do publiczności zgromadzonej pod sceną:

KOCHAJCIE SIĘ, LUDZIE!

Marcin Halicki
Redaktor naczelny



NUMER

84

strona 3

Od redakcji

strona 5

Głusza, czyli wystawa która łączy dwa światy.

strona 11

Rodzinny piknik

strona 14

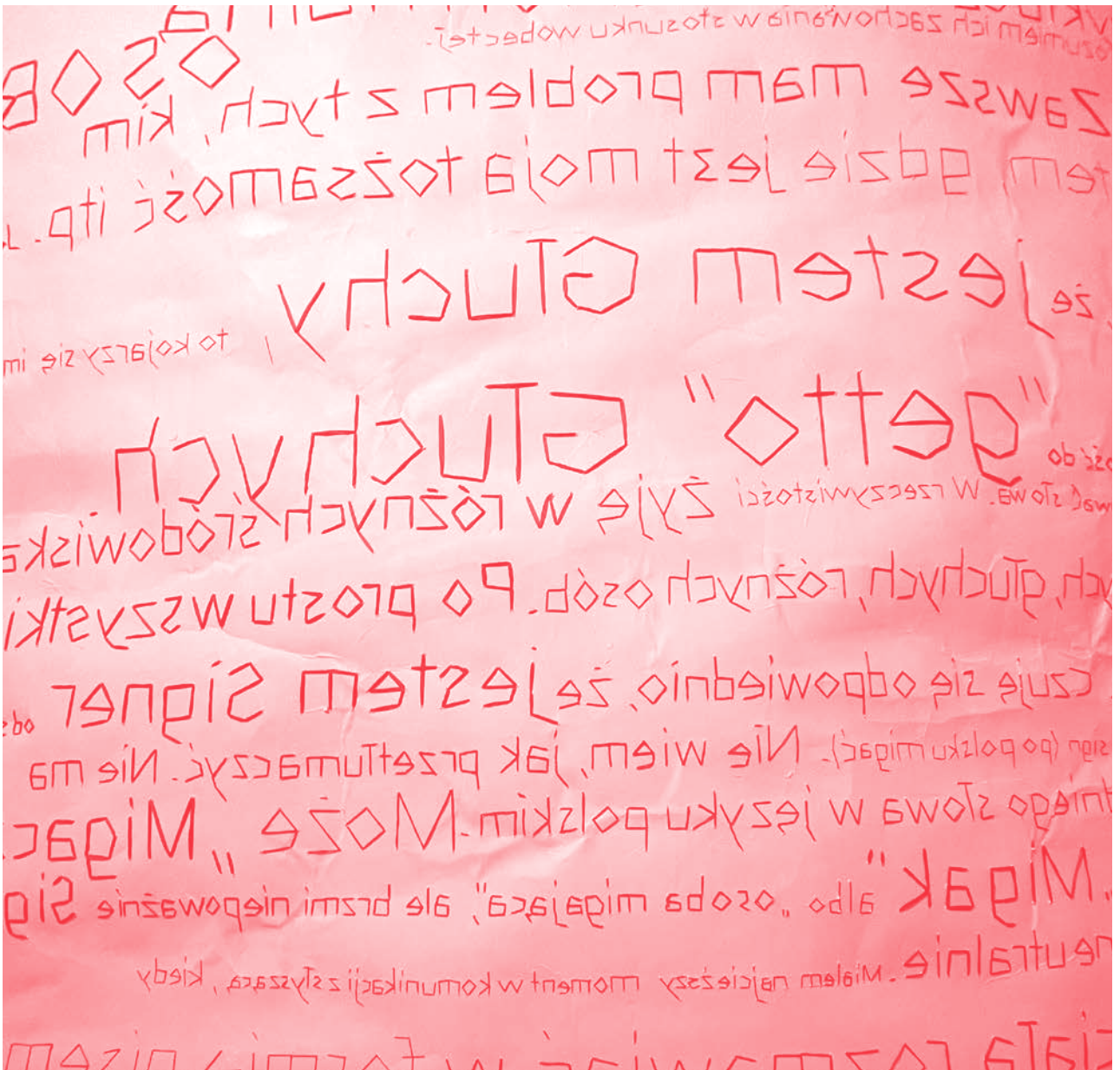
**Skarga na brak dostępności.
Korzystaj ze swoich praw!**

strona 17

**„Ballady i romanse” Adama Mickiewicza
w ramach akcji Narodowego Czytania**

strona 21

Nieoczywisty koncert w Scenie na Piętrze





Głusza, czyli wystawa która łączy dwa światy.

W Muzeum Śląskim w Katowicach zobaczyć można wystawę niezwykłą, ponieważ przez parę lat wspólnie pracowały nad nią osoby słyszące i osoby głuche. A raczej Głuche, ponieważ tytułowa „Głusza” to opowieść o sile wyrazu, sztuce i kulturze Głuchych.

Zacznijmy od początku, czyli od wielkiej litery

Czym różnią się osoby głuche od reszty społeczeństwa? Diagnozą, która stwierdza utratę słuchu. Głuchota to nie choroba. Bardzo ważne jest, abyśmy to zapamiętali. Owszem, jest ona pojęciem medycznym, ale w świecie Głuchych bycie głuchym (Głuchym) jest faktem, a nie chorobą, którą się leczy. To podstawowy, niezwykle istotny element tożsamości społecznej i kulturowej.

Język, czyli w jaki sposób postrzegamy rzeczywistość?

Głusi we własnym języku potrafią się ze sobą świetnie komunikować – żartują, rozmawiają na tematy abstrakcyjne, nazywają emocje, rozwiązują problemy. Język migowy jest dla nich językiem pierwszym – w tym języku myślą. Dlatego zdarza się, że przekładając zdania i frazy z PJM (Polskiego Języka Migowego) na język polski pisany, zastosują niepoprawną składnię. To trochę tak jak z pracą tłumacza – czasem coś nie wyjdzie, pojawi się błąd. Faktem jednak jest, że we własnym gronie Głusi rozumieją się i komunikują doskonale, funkcjonują w ramach jednego, wspólnego kodu językowego. A z języka polskiego należałoby wykreślić słowo „głuchoniemy”. Osoby głuche nie są nieme! Ich naturalnym językiem jest język migowy.

„Głusza” i jej początki

W 2018 roku kuratorzy Muzeum Śląskiego – niesłyszący Michał Justycki oraz słysząca Dagmara Stanosz – zaczęli realizować projekt edukacyjno-badawczo-wystawienniczy łączący świat osób głuchych (Głuchych) ze światem osób niegłuchych. „Głusza”, którą oglądać można do początków stycznia 2023 roku, jest opowieścią o mniejszości kulturowej, która żyje w naszym kraju. Jest manifestacją ich kulturowej odmienności i opowieścią o tożsamości. Jest przedstawieniem jej dorobku artystycznego... i historii, o której mało kto wie. Jest manifestem.

Zakaz... i emancypacja

Dlaczego tak mało wiemy o Głuchych? Między innymi dlatego, że ich nauczycielami zazwyczaj są osoby słyszące, a przez sto lat istniał formalny zakaz uczenia ich w języku migowym. W 1880 roku Kongres Mediolański uznał bowiem wyższość mowy nad miganiem.

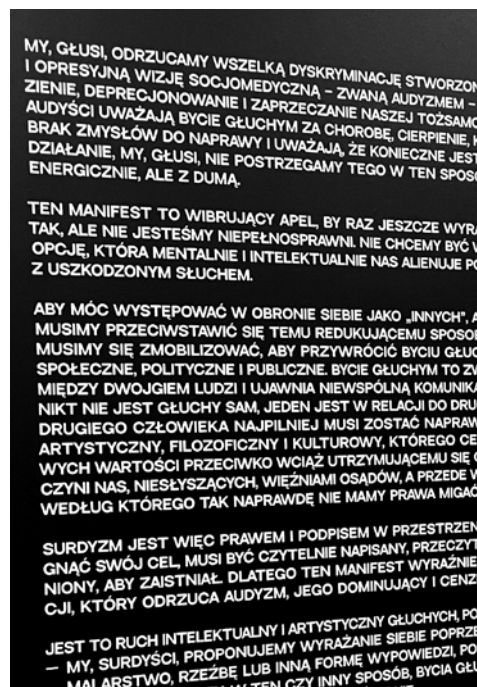
Od tego momentu Głusi zostali zmuszeni do nauki i porozumiewania się w językach fonicznych. Miganie zastąpiono metodą oralną. Głusi mieli nauczyć się mówić w języku osób słyszących, wydając dźwięki. Całe szczęście, nauka się rozwija. Powstały nowe typologie języków. I stało się jasne, że języki migowe są językami naturalnymi, a nie sztucznie wymyślonymi tworam.

Sztuka i kultura

Głusi są mniejszością i jako mniejszość społeczna bardzo dbają o własną tożsamość, którą budują m.in. dzięki sztukom wizualnym. Na wystawie w Muzeum Śląskim znajdziecie zarówno prace niesłyszających artystów dziewiętnastowiecznych, tj. Kazimierza Wiszniewskiego, Feliksa Pęczarskiego czy Franciszka Ksawerego Preka, jak i Głuchych artystów współczesnych, walczących o prawo do bycia widzianymi, np. Daniela Kotowskiego, który swoimi pracami zwraca uwagę na temat biowładzy (dyskryminacji osób głuchych ze względu na „niekompletność” ich zmysłów) oraz audyzmu (dyskryminacji osób głuchych przez osoby słyszące). Tomasz Grabowski w wideoartach łączy percepcją dwa światy. Justyna Kieruzalska tematyzuje głuche macierzyństwo. Tandem Klaudia Wysiadecka i Katarzyna Stefańska językiem animacji opowiada o problemach komunikacyjnych osób głuchych ze słyszącymi i słyszących z głuchymi. Autorów prezentujących swoje prace jest wielu, a silną reprezentację posiada nurt deaf artu. Jego ikoną w Stanach Zjednoczonych jest Nancy Rourke, chyba najbardziej rozpoznawalna w świecie Głucha artystka, która używając zaledwie trzech kolorów reinterpretuje „klasyczne” dzieła sztuki.

Realia

Głusi, co prawda, mogą się dziś uczyć języka migowego, ale w szkołach dla Głuchych nadal uczą głównie osoby słyszące i bardzo wielu nauczycieli nie zna języka migowego.



fot. Magdalena Gościński (2)

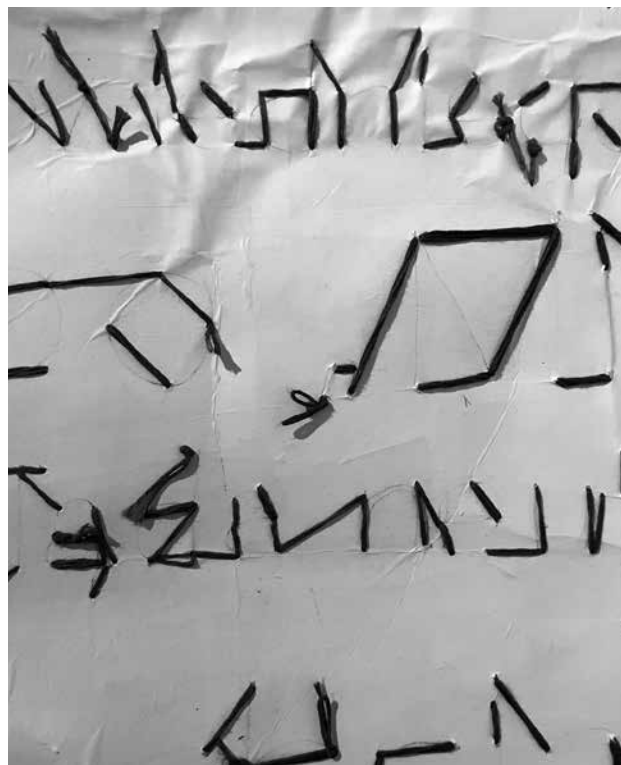
Glusi są mniejszością i jako mniejszość społeczna bardzo dbają o własną tożsamość

Co więcej, bardzo często głuche dzieci trafiają do klas integracyjnych – uczą się z dziećmi z różnymi dysfunkcjami psychologicznymi, emocjonalnymi i sprawnościowymi, i oczywiście nie uczą w nich nauczyciele, którzy migają. Wykształceni Głusi surdopedagodzy, którzy mogliby uczyć Głuche dzieci, zazwyczaj przegrywają walkę o pracę w szkole ze słyszącymi surdopedagogami.

Manifest

Głusi nie są ludźmi cierpiącymi, chorymi czy niepełnosprawnymi. Są odmienni, ponieważ nie słyszą. Tworzą mniejszość w większościowym społeczeństwie. Ruch intelektualny i artystyczny Głuchych protestuje przeciwko patrzeniu na ludzi przez pryzmat diagnozy medycznej. Niesie na sztandarach surdyzm – przeciwieństwo audyzmu. Jego zadaniem jest przekazywanie jak największej ilości pozytywnych informacji o Głuchych. Chcą pobudzać do zaznajomienia się z kulturą osób, które łączy język migowy. Świat ciszy i dźwięku – choć w wymiarze społecznym wydaje się minusem i plusem (brakiem i obecnością) – potrafią się spotkać i uzupełnić. Komunikacja dokonuje się przecież nie tylko poprzez słowo mówione czy pisane, ale i dotyk, ruch, gest, mimikę, obraz czy wibrację. A także miganie.

Zapraszam na wystawę do Katowic,
Magdalena Gościńskiak



fot. Magdalena Gościńskiak

Rodzinny piknik

9 września 2021 roku Warsztat Terapii Zajęciowej w Czeszewie zorganizował piknik z rodzicami. Tego dnia pogoda była piękna, więc piknik odbywał się przy warsztatowym ogrodzie.





Na imprezę przyjechało kilkoro rodziców, oczywiście my – jako uczestnicy WTZ – już tu byliśmy, normalnie tak, jak zawsze :)

Jasne, w tym dniu nieco więcej pracy mieli nasi terapeuci – musieli wszystko przygotować. Dotyczyło to zwłaszcza naszej „kuchni”, czyli pracowni gospodarstwa domowego. Pracy tam było bardzo dużo – przecież placki same się nie upieką, a sałatka sama nie przygotowuje. Nie można też zapomnieć o wcześniejszym zaopatrzeniu w najbardziej niezbędne produkty. Na piknikowym stole nie zabrakło pysznego ciasta, kawy i herbaty, różnych owoców, wspomnianej sałatki (potwierdzam, sama się nie zrobiła), bułek i chleba. Nie byłbym sobą, gdybym nie wspomniał o kiełbasie z grilla!

Lubię te nasze pikniki. W końcu jest czas na wspólne posiedzenie, rozmowy, śmiechy. Również z naszymi bliskimi.

Zbigniew Strugała
uczestnik WTZ Czeszewo



Skarga na brak dostępności.

Korzystaj ze swoich praw!



Ustawa z 19 lipca 2019 roku o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami daje takim osobom możliwość zwrócenia się do podmiotu publicznego – np. urzędu – z wnioskiem o zapewnienie dostępności w formie przez osobę wskazaną. Nieuwzględnienie takiego wniosku przez urząd może skutkować skargą na brak dostępności do PFRON, nakazem administracyjnym, a w ostateczności nawet karą finansową dla instytucji uchylającej się przed zapewnieniem dostępności.

Niestety, nadal bardzo mało osób korzysta z prawa do wnioskowania o dostępność i skarżenia podmiotów publicznych za brak zapewnienia dostępności. Mamy nadzieję, że poniższe informacje będą dla naszych czytelników i czytelniczek przydatne i zaczną korzystać z przysługujących im praw.

Wniosek o zapewnienie dostępności

Gdy osoba ze szczególnymi potrzebami ma trudność w załatwieniu swojej sprawy w instytucji publicznej, może złożyć do niej wniosek o zapewnienie dostępności. Wniosek może złożyć także przedstawiciel ustawowy osoby ze szczególnymi potrzebami, np. rodzic.

We wniosku trzeba wykazać interes faktyczny. Oznacza to, że osoba ze szczególnymi potrzebami chce skorzystać z usług świadczonych przez dany podmiot (np. zebranie rodziców w szkole, załatwienie sprawy w urzędzie, udział w wydarzeniu kulturalnym, wizyta lekarska itp.).

Co powinien zawierać wniosek o zapewnienie dostępności?

- dane kontaktowe wnioskodawcy: imię i nazwisko, adres, ewentualnie numer telefonu lub adres e-mail,
- opis bariery, która utrudnia albo uniemożliwia załatwienie sprawy,
- informację, w jaki sposób instytucja powinna się kontaktować w sprawie wniosku.

Jeśli wnioskujący oczekuje konkretnego rozwiązania problemu z dostępnością powinien napisać o tym we wniosku.

Podmiot publiczny ma 14 dni na zapewnienie dostępności. Jeżeli wymaga to więcej czasu, podmiot może wydłużyć realizację wniosku do 2 miesięcy, jednak musi o tym niezwłocznie powiadomić osobę, która złożyła wniosek. Gdy bariera będzie niemożliwa do usunięcia, podmiot publiczny ma obowiązek poinformować o tym Wnioskodawcę. Wówczas konieczne jest zapewnienie osobie ze szczególnymi potrzebami dostępu alternatywnego (np. zmiana sposobu organizacji pracy, pomoc innej osoby itp.).

Formularz wniosku znajduje się m.in. na stronie PFRON. Rekomendowane jest także załączenie wzoru wniosku na stronie każdego podmiotu publicznego. Wniosek można złożyć za pośrednictwem ePUAP lub portalu gov.pl.

Skarga na brak dostępności

Jeżeli podmiot publiczny nie zapewni dostępności pomimo złożenia wniosku, można złożyć skargę na brak dostępności do Prezesa Zarządu PFRON. Trzeba to zrobić w ciągu 30 dni od dnia, w którym podmiotowi publicznemu upłynął termin na zapewnienie dostępności lub od otrzymania odmowy zapewnienia dostępności.

Co powinna zawierać skarga na brak zapewniania dostępności?

- dane kontaktowe wnioskodawcy: imię i nazwisko, adres, ewentualnie numer telefonu i adres e-mail,
- opis bariery utrudniającej lub uniemożliwiającej dostępność w zakresie architektonicznym lub informacyjno-komunikacyjnym,
- sposób kontaktu ze skarżącym.

Jeśli wnioskujący oczekuje konkretnego rozwiązania problemu z dostępnością powinien napisać o tym we wniosku. Jeżeli osoba skarżąca załączy do skargi wcześniej złożony wniosek o zapewnienie dostępności, wystarczy, że w skardze wskaże dodatkowo tylko swoje dane kontaktowe.

Skarga powinna zostać rozpatrzona możliwie jak najszybciej. Jeśli jednak jej przedmiot będzie bardziej skomplikowany, termin ten może zostać wydłużony do miesiąca. W wyjątkowo trudnych sytuacjach, rozpatrzenie skargi powinno trwać nie dłużej niż dwa miesiące. Powyższe terminy liczone są od dnia, w którym zostanie doręczona skarga.

Po rozpatrzeniu skargi, Prezes Zarządu PFRON wydaje decyzję, która:

- nakazuje podmiotowi publicznemu zapewnić dostępność w określony sposób, w terminie nie krótszym niż 30 dni, a w sprawach szczególnie skomplikowanych – nie krótszym niż 60 dni od dnia doręczenia decyzji, albo
- zwalnia podmiot publiczny z zapewnienia dostępności.

Prezes Zarządu PFRON może też zakończyć postępowanie bez wydania decyzji i umorzyć całe postępowanie w przypadku, gdy skarga jest bezprzedmiotowa, czyli na przykład nie było podstaw do wniesienia skargi.

Formularz skargi znajduje się także na stronie internetowej www.pfron.org.pl. A samą skargę można złożyć za pośrednictwem ePUAP lub portalu gov.pl.

RED

na podstawie informacji PFRON

„Ballady i romanse” Adama Mickiewicza w ramach akcji Narodowego Czytania



fot. WtZ w Lgocie Wolbromskiej



Warsztat Terapii Zajęciowej w Lgocie Wolbromskiej po raz kolejny dołączył do ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania. Tegoroczna edycja była poświęcona „Balladom i romansom” Adama Mickiewicza.

fot. WTZ w Lgocie Wolbromskiej (3)



Na początku naszego spotkania poznaliśmy biografię wieszca Narodowego, jakim był Mickiewicz. Pisarz uważany jest za jednego z największych poetów polskiego romantyzmu. W kolejnej odsłonie prezentowaliśmy wybrane utwory: „Świtezianka” i „Rybka”, poprzedzając je streszczeniem oraz dyskusją na temat motywów ich powstania. Naszą tradycją stało się, że czytane fragmenty lektur wzbogacane są autorską inscenizacją, która podkreśla tło prezentowanych dzieł. Całość pokazuje niezwykłą siłę połączenia literatury z teatrem.

Coroczna akcja Narodowego Czytania jest niezwykłą inicjatywą, która promuje ducha polskiej literatury i jej wielkich twórców.

Karina Strózik, Ewa Dyduch, Małgorzata Mędrak

fot. Zuzanna Halicka



Nieoczywisty koncert w Scenie na Piętrze

Tłumacz języka migowego na scenie obok artysty? Ciekawe, ale czy w naszym kraju byłoby to możliwe? Zastanawiałem się nad tym kilka lat temu stojąc pod jedną ze scen fantastycznego festiwalu Colours Of Ostrava w Czechach, gdzie jeden z koncertów tłumaczony był na Czeski Język Migowy. Obok mnie wiele osób charakterystycznie gestykulowało, większość z uśmiechem na twarzy, podrygując w rytm muzyki, „prezentowanej” przez tłumaczkę.

W 2022 roku rozmawiając z Martą Maciejewską z Estrady Poznańskiej napomknąłem o pomysśle, kielkującym w mojej głowie od dawna, żeby zorganizować tłumaczenie na Polski Język Migowy koncertu uznanego w Polsce artysty lub artystki, który odbyłby się na scenie któregoś z poznańskich klubów lub sali koncertowej. Po kilku dniach dostałem od Marty odpowiedź: „Robimy to!”. Wybór padł na koncert Mai Kleszcz, która miała przyjechać do stolicy Wielkopolski 25 listopada 2023 roku z materiałem „Osiecka De Luxe Kwartet”.

Nie jest chyba żadną tajemnicą, że nie wszyscy artyści chcą zgodzić się na swoistą konkurencję na scenie podczas swojego występu. Nie da się ukryć, że w wielu przypadkach, to właśnie tłumacz lub tłumaczka języka migowego przyciąga większą uwagę, niż zespół lub solista/solistka. Być może wynika to z faktu, że takie wydarzenia są na tyle niespotykane, że stanowią naprawdę dużą sensację. A taką nie powinny być. Liczę na to, że wkrótce taki koncert będzie standardem a nie wyjątkowym wydarzeniem.

Wracając do poznańskiego koncertu. Maja Kleszcz nie miała żadnych wątpliwości i od razu zgodziła się na tłumaczenie występu na Polski Język Migowy. Ba, na swoim profilu na facebooku z radością pisała o poznańskim koncercie, także przez pryzmat jego dostępności dla osób g/Głuchych!

O powodzeniu przedsięwzięcia niech świadczy fakt, że kilka dni przed występem na koncert zabrakło biletów. W piątkowy listopadowy wieczór obok Mai na scenie stanęła Eunika Lech, która ubrana w piękną czarną suknię wspaniale tłumaczyła piosenki Agnieszki Osieckiej w interpretacji wokalistki i towarzyszących jej muzyków. To był niezapomniany wieczór, zarówno dla publiczności, ale także dla wszystkich artystów, zaangażowanych w występ.

Oby więcej takich koncertów również w innych miejscach w Polsce.

RED

Występ odbywał się w ramach projektu „Kinoteatr Muzyczny – Dostępny! 2022” i był dofinansowany ze środków budżetu Miasta Poznania.



fol. Zuzanna Halicka



Zbigniew Bieganski, *Na strunach do gwiazd*